

Czuję się lepiej, kiedy mam w kiermanie forszę
Lubię ją popijać Bolsem i grać koncert
Ty czujesz się lepiej, gdy jest ładna pogoda
Ja pierdolę to czy świeci słońce i walę browar
Tu gdzie dupy myślą, że dupy są ich atutem
Uwierz mi, lepiej wyglądasz z moją dłonią na dupie
Poza tym widzę, że lubisz sypać się jak łupież
Więc jak chcesz pogadać lepiej znajdź innego rozmówcę
Ja lubię, gdy barman leje mi podwójną wódkę
Lubię, gdy barman leje mi podwójną wódkę
Lubię jak tańczysz na rurce i kręcisz dupą
Lubię jak pijesz ze mną wódkę i popijasz wódką
Lubię jak DJ gra najlepsze gówno, tańczysz
Jest tak gorąco, że zostawiasz stringi w szatni
Temperatura robi z panien ekshibicjonistki
W kiblach powinni zamontować natryski
Lubię kobiety wyuzdane jak pissing
Lubię, kiedy od razu wiedzą co mam na myśli
Kocham barmanom zostawiać napiwki
I gdy one w zamian za to pokazują mi cycki

Oo, lubię, gdy tańczysz na barze
Ej, lubię, gdy patrzysz jak patrzę
Ej, lubię, gdy bardzo się starasz
Jutro mówię na-na-na-na-na-nara

Oo, lubię, gdy tańczysz na barze
Ej, lubię, gdy patrzysz jak patrzę
Ej, lubię, gdy bardzo się starasz
Jutro mówię na-na-na-na-na-nara

Lubię, gdy bramka mnie wpuszcza tylnym wejściem
Barman stawia kolejną kolejkę
Później popijam Colę z Jackiem Daniel's-em
Później popijam Colę z Jackiem Daniel's-em
Lubię, gdy szef otwiera mi VIP room
Gdzie dupy będą się rozbierać i pić rum
Lubię łądować z nimi w łóżku
I gdy zawracają mi głowę robić im pranie mózgu
Lubię rozlewać im browar na pośladki
I widzieć jak trzęsą tym, co im dały matki
Lub gdy niechcący pokazują mi majtki
Zupełnie przypadkiem, gdy nie widzą ich chłopaki
Lubię być w trasie i podrywać dupy
I pić sake, i wpierdalać sushi
Lubię, gdy sztuki same nie wiedzą, co we mnie kusi je
Chciałyby pójść ze mną, lecz nie przedstawiać mamusi, nie
Lubię patrzeć na ich dziary na brzuchach
I zostawiać im moje autografy na biustach
Lubię ich usta i kolczyki w językach
Kocham je w pończochach, ale bez stanika

Oo, lubię, gdy tańczysz na barze
Ej, lubię, gdy patrzysz jak patrzę
Ej, lubię, gdy bardzo się starasz
Jutro mówię na-na-na-na-na-nara

Oo, lubię, gdy tańczysz na barze
Ej, lubię, gdy patrzysz jak patrzę
Ej, lubię, gdy bardzo się starasz
Jutro mówię na-na-na-na-na-nara

Lubię to tak jak ty, więc co o tym myślisz?
Czuję cię w mojej krwi, powiedz, co o tym myślisz?

Lubię to tak jak ty, więc co o tym myślisz?
Czuję cię w mojej krwi, powiedz, co o tym myślisz?

Lubię to tak jak ty, więc co o tym myślisz?
Czuję cię w mojej krwi, powiedz, co o tym myślisz?

Lubię to tak jak ty, więc co o tym myślisz?
Czuję cię w mojej krwi, powiedz, co o tym myślisz?

Oo, lubię, gdy tańczysz na barze
Ej, lubię, gdy patrzysz jak patrzę
Ej, lubię, gdy bardzo się starasz
Jutro mówię na-na-na-na-na-nara

Oo, lubię, gdy tańczysz na barze
Ej, lubię, gdy patrzysz jak patrzę
Ej, lubię, gdy bardzo się starasz
Jutro mówię na-na-na-na-na-nara